

Adam Lewak

"Dzieła", Adam Mickiewicz, Wydanie Narodowe, teksty wydania opracowano staraniem Komitetu Redakcyjnego pod przewodnictwem Leona Płoszewskiego, t. 6: "Pisma prozą", część II: "Księgi narodu... : [recenzja]"

Pamiętnik Literacki : czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce literatury polskiej 46/2, 582-590

1955

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Adam Mickiewicz, *DZIEŁA*. Wydanie Narodowe. Teksty wydania opracowano staraniem Komitetu Redakcyjnego pod przewodnictwem Leona Płoszewskiego.

T. 6. PISMA PROZĄ. Część II. KSIĘGI NARODU POLSKIEGO I PIELGRZYMSTWA POLSKIEGO; PISMA POLITYCZNE Z LAT 1832—1835. Pisma francuskie przełożył Artur Górski. Tom opracował Leon Płoszewski. (Warszawa) 1950. „Czytelnik“, s. 259, 1 nlb.

T. 15. LISTY. Część II. Od roku 1832 do roku 1844. Tom opracował Stanisław Pigoń. (Warszawa) 1954. „Czytelnik“, s. 623, 1 nlb.

Wydanie Narodowe (= WN) dzieł Mickiewicza przyniosło w tomach ogłoszonych dotychczas m. in. część pierwszą i drugą pism prozą i dwa pierwsze tomy korespondencji. Z pism tych częściowo tom 5, a w całości tomy 6 i 15 obejmują już okres emigracyjnej pracy politycznej poety. Zachęca to do rozważań ogólniejszych, a także do uwag mniejszej wagi, które wydają się możliwe do uwzględnienia w nowych wydaniach czy w dalszych tomach pism Mickiewicza.

*

Tom 6 obejmuje drugą część *Pism prozą* i ma — według zapowiedzi Redakcji — ukazać czytelnikom Mickiewicza publicystę emigracyjnego z okresu 1832—1835.

Układ tego tomu wzorowany jest na ugrupowaniu wprowadzonym w tomie 6 *Dzieł wszystkich* w Wydaniu Sejmowym z roku 1933. Po *Księgach narodu polskiego i pielgrzymstwa polskiego* następują pisma zgrupowane pod nagłówkami: Z Towarzystw Emigracyjnych, Artykuły z Pielgrzymą Polskiego — Wystąpienia Doraźne, Francuskie (trzy pisma w tłumaczeniu polskim Artura Górskiego), Uzupełnienie. Pod ostatnim nagłówkiem ukrywają się artykuły przypisywane Mickiewiczowi, a ogłaszane także w Pielgrzymie Polskim z roku 1833.

Tom zamyka Dodatek Krytyczny, w którego skład wchodzi: Uwagi o Tekstach i — Objaśnienia Wydawcy. Uwagi mówią o rękopisie i pierwszych wydaniach tekstu Mickiewiczowskiego, a Objaśnienia podają fakty związane z powstaniem tych pism i informacje ułatwiające rozumienie tekstu.

Układ ten, oparty na formalnych zasadach, przyjętych z góry, nie jest i nie mógł być przeprowadzony konsekwentnie. Bardziej przemawiałby do czytelników układ inny. Na przykład: 1) *Księgi*, 2) wszystkie artykuły z Pielgrzymą Polskiego (a — autorstwa Mickiewicza, b — przypisywane Mickiewiczowi), 3) inne pisma polityczne w układzie chronologicznym, 4) jeden dodatek krytyczny, zawierający zarówno uwagi o tekstach, jak objaśnienia wydawców.

Za takim układem przemawiają następujące względy. Spośród ówczesnych pism politycznych Mickiewicza artykuły ogłaszane w Pielgrzymie Polskim tworzą grupę największą i najbardziej zwartą. Zarówno dla Mickiewicza, jak i dla emigrantów były one konkretnymi wskazówkami chwili bieżącej, wypływającymi z naczelných wskazań *Ksiąg narodu polskiego i pielgrzymstwa polskiego*. Mówiły o tym, jak emigranci polscy powinni się zapatrywać na ówczesne wypadki polityczne, jak na nie reagować i wreszcie po czyjej stronie

stawać w przygotowywanej walce między rewolucją a Świętym Przymierzem. Wszystkie bez wyjątku artykuły są jakby dalszym ciągiem *Ksiąg*. Zarówno przez idee, które głoszą, jak i przez tę samą siłę przekonania tworzą z *Księgami* niemal jedno dzieło w dwóch tomach. Poza tym artykuły z *Pielgrzyma* Polskiego przedrukowane w tej kolejności, w jakiej były ogłaszane, tj. w układzie chronologicznym, dawałyby przegląd całej ówczesnej pracy publicystycznej poety — od recenzji o pamiętniku Różyckiego, o którą go Redakcja zapewne prosiła dla pierwszego numeru *Pielgrzyma*, do drobnych wiadomości, które ogłaszał w drugiej fazie tego pisma, kiedy to sam zastępował redaktora.

Tymczasem układ WN rozbija tę ciągłość pracy Mickiewicza w *Pielgrzymie*: cztery recenzje o ówczesnych wydawnictwach emigracyjnych umieszcza w tomie 5 *Dzieł* — jako pisma estetyczno-krytyczne. Artykuł *Wezwanie do ziomków od Towarzystwa Litewskiego i Ziemi Ruskich w przedmiocie spisania pamiętników* przerzuca do grupy Z Towarzystw Emigracyjnych i tylko 21 artykułów pozostawia we właściwej grupie Artykułów z *Pielgrzyma* Polskiego. Odbiło się to niekorzystnie na zwartości tomu 6. Wprawdzie *Wezwanie* pisał Mickiewicz w imieniu Towarzystwa Litewskiego i Ziemi Ruskich, ale idee tam rozwinięte rzucił wcześniej, w recenzji o *Powstaniu na Wołyniu*, gdzie też nawoływał piszących do wzorowania się na wspomnieniach Różyckiego.

Recenzje *Sonetów* Kajsiewicza i *Pieśni* Gaszyńskiego niewiele mają wspólnego z krytyką literacką. Poeta szukał w recenzowanych utworach przede wszystkim wspomnień wojennych oraz haseł i dążeń rewolucyjnych. Podobnie, a nawet wyraźniej widać to w notatce *Poezje Juliusza Słowackiego*. Mickiewicz ograniczył się tam do cytata ze wstępu i do ironicznego pytania pod adresem Słowackiego: „Czy autor terażniejsze czasy uważa za lepsze czy gorsze?”

Przy pisaniu tych recenzji i *Wezwań* Mickiewicz kierował się w bardzo małej mierze względami estetyczno-krytycznymi, a niemal wyłącznie pobudkami politycznymi. Nie zwracał się do krytyków i recenzentów, tylko do dawnych żołnierzy, którym mówił, czym powinni się zająć, zanim wezmą udział w nowej rewolucji. Dlatego należałoby te recenzje usunąć z tomu 5 i z grupy pism estetyczno-krytycznych, a umieścić je w tomie 6, razem z innymi artykułami z *Pielgrzyma* Polskiego.

Artykuły drukowane w *Pielgrzymie*, w których autorstwo Mickiewicza jest przypuszczalne, powinny znaleźć miejsce tuż po tych artykułach, w których autorstwo jego jest ustalone. Należałoby je też zaopatrzyć w tekście i w spisie rzeczy w odpowiedni tytuł.

Słuszna jest tendencja WN, aby wszystkie objaśnienia i komentarze pisane nie przez poetę dawać na końcu tomu, a nie umieszczać w notach na dole każdej stronicy. Od zasady tej należałoby jednak odstąpić dla dat artykułów i dla informacji, w których numerach *Pielgrzyma* artykuły te były drukowane. Artykuły zyskałyby na tym, podobnie jak zyskują listy, jeżeli wiadomo, do kogo i kiedy były pisane. Data i numer czasopisma tkwiły w intencji Mickiewicza: np. artykuł o *Konstytucji trzeciego maja* pisał do majowego numeru *Pielgrzyma* i zapewne nie drukowałby go, gdyby rocznicy tej nie obchodzono na emigracji. Data napisania wiąże słowa Mickiewicza z wypadkami ówczesnymi i nadaje artykułowi charakter źródła do historii tych czasów. Ułatwia

rozumienie myśli poety i raczej pobudza uwagę czytelnika, a nie rozprasza jej — jak odsyłacze umieszczane u dołu strony pod utworami literackimi.

Umieszczając daty i numery *Pielgrzyma* pod tytułem artykułu, tom 6 przejąłby dobry przykład m. in. wydania paryskiego dzieł poety z roku 1861.

Niekonsekwentne wydaje się dzielenie pozostałych pism politycznych Mickiewicza z lat 1832—1835 na dwie grupy: Z Towarzystw Emigracyjnych i Wystąpienia Doraźne. Każde z tych pism ma charakter wystąpień doraźnych, a równocześnie jest związane z akcją Towarzystwa Litewskiego, Sejmu, Komitetu Emigracji czy innej organizacji emigracyjnej. Naturalniejszy byłby zatem w tym wypadku układ chronologiczny, który objąłby poza artykułami z *Pielgrzyma* a wszystkie pisma polityczne poety z tego okresu.

Redakcja WN unika w ogóle układu chronologicznego, kierując się przede wszystkim sprawdzianami i kryteriami literackimi, jednakże powinnyby przy wydawaniu pism politycznych wziąć pod uwagę także dezycydaty nauk historycznych, dla których pisma polityczne Mickiewicza są dokumentami swoich czasów. Z tych względów o układzie decydować powinnyby dwie sprawy interesujące czytelnika i ewentualnie badacza epoki. Mianowicie: kiedy artykuł ten powstał i do jakiego odbiorcy był skierowany? W ramach układu chronologicznego mogłyby się też znaleźć francuskie artykuły poety, gdyż prócz motywów językowych żadne względy nie tłumaczą tworzenia osobnej grupy z Mickiewiczowskiej odezwy o grabieży polskich bibliotek i z fragmentów *Historii przyszłości*. Motywy językowe są tym słabsze, że WN ogłasza te pisma nie we francuskim oryginale poety, tylko w tłumaczeniu na język polski.

Zresztą stanowisko Redakcji w gospodarowaniu językiem oryginału jest niekonsekwentne: gdy słusznie dodaje tłumaczenie na język polski wszystkich listów pisanych przez poetę po francusku, to niesłusznie drukuje tylko tłumaczenie polskie — bez oryginału francuskiego — np. tak ważnej odezwy Mickiewicza o grabieży bibliotek polskich.

Na końcu tomu umieszcza Redakcja osobno Uwagi o Tekstach (Źródła i — Poprawki Tekstów; s. 213—216) i osobno Objaśnienia Wydawcy (s. 217—254). Podział ten zmusza wydawcę do rozszerzania i powtarzania w Objaśnieniach tego, o czym już wspominał w Uwagach, a czytelnika — do uciążliwego poszukiwania interesujących go objaśnień w dwóch miejscach. Prościej byłoby zebrać wszystko, co wydawca chce powiedzieć np. o artykułach z *Pielgrzyma*, w jednym miejscu, na końcu tomu, z jednorazowym powołaniem się na stronie tekstu.

Dużą niedogodnością dla badaczy Mickiewicza i jego epoki jest brak spisu osób i miejscowości w tomie obejmującym pisma polityczne Mickiewicza. Indeksy miejsc i osób, zbędne w tomie zawierającym utwory poetyckie, są konieczne w tomie przynoszącym artykuły, odezwy emigracyjne i inne pisma polityczne o wartości dokumentalnej. Mickiewicz wymienia tam postacie historyczne, bardzo często mówi o współczesnych.

Technika pracy zawodowej historyka, dziennikarza, oświatowca i in. stawia przed wydawcą słuszne dziś wymagania ułatwienia mu stałego korzystania z dzieł Mickiewicza. Czytelnik tego typu, jeżeli ma często wracać do pism politycznych poety, powinien od razu znaleźć w każdym tomie, co Mickiewicz pisze o Blanquim, o Chłopickim czy o Gdańsku. Jeżeli nie ma do pomocy spisu osób i miejscowości, będzie po prostu rzadziej cytował Mickiewicza.

Przy wydawaniu pism politycznych i korespondencji Mickiewicza obo-
wiązywać powinny m. in. wskazówki PAU dla wydawców źródeł historycznych¹,
a te nie przewidują wydawania tekstów bez spisu osób i miejscowości dla
każdego tomu. Indeksy takie nie objęłyby nawet sześciu stron dwuszpaltro-
wego druku, więc i praca, i koszt byłyby tu stosunkowo nieduże.

Tekst tomu 6 *Dzieł*, ustalony na podstawie rękopisów poety i pierwszych
wydań, owoc mozolnej pracy wielu lat — nie może wzbudzać zastrzeżeń.

Pewne uwagi nasuwa jednakże nowe tłumaczenie na język polski
Historii przyszłości.

Strona 181, w. 13: znajdujemy tłumaczenie słowa „*justement*“ jako „nie bez-
zasadnie“, gdy tymczasem powinno być: „słusznie“ albo „nie bez podstaw“. Adam Mickiewicz pisał w tej opowieści, że naczelnicy Republiki wiedzieli o zni-
szczeniu wywołanych przez wojnę domową i na podstawie swych d o s w i a d c z e ń, a nie ze względu na z a s a d y, nie posuwali swych armii napród,
a więc „*justement*“ znaczy tu: „słusznie“ względnie „nie bez podstaw“.

Strona 181, w. 14: czytamy w tekście: „Niemcy i Włochy“, tymczasem
w tekście francuskim² i w tłumaczeniu Rettla³ jest: „Niemcy i Francja“. A więc
tu chyba pomyłka?

Strona 185, w. 139: zwrot: „*Contribua de plus à l'oeuvre de cette grande
réforme*“ — zamiast: „przyczynił się najwięcej do dzieła tej wielkiej reformy“ —
należy tłumaczyć według Rettla: „przyczynił się najwięcej do przeprowadzenia
tej wielkiej reformy“.

Strona 188, w. 241: po zwrocie: „ustawić armaty w bramach i wylotach“ —
trzeba dodać w nawiasie słowo „ulic“, gdyż bez tego cały zwrot jest niejasny.

Strona 191, w. 331: „*n'avait jamais voulu poursuivre les libéraux*“ należało
zachować w dobrym dosłownym tłumaczeniu Rettla: „nigdy nie chciał prze-
śladować liberałów“ — zamiast: „nigdy nie posuwał się do prześladowania libe-
rałów“, gdyż takie tłumaczenie zmienia sens.

Strona 192, w. 373: „*immense*“ nie znaczy „dobrodziejstwo niewymierne“,
tylko bliższe Mickiewiczowi i częstsze: „niezmierne“.

Strona 194, w. 24: „*ils jugeaient... d'après les instructions du pouvoir poli-
tique*“ powinno brzmieć: „sądziły według wskazówek władzy politycznej“, a nie:
„według wskazówek namiętności politycznych“.

Strona 194, w. 48—51: „*Le peuple, ayant conscience de sa force, se sen-
tait appelé à agir n'importe comment sur l'Europe. Il devinait pour ainsi dire,
sa vocation*“. Powinno być: „Lud ten, świadomy swych sił, czuł się powołany
do oddziaływania na Europę w jakikolwiek bądź sposób. Odgadywał on nie-
jako swe powołanie“, a nie: „Lud ten, świadomy swych sił i swych środków
materiałnych, czuł się powołany do oddziaływania na Europę, a mniejsza o spo-
sób. Przenikał on niejako swe powołanie...“

Strona 195, w. 62: „*Le Grand Turc*“ znaczy po polsku „Sułtan“, a nie: „Wiel-
ki Sułtan“, gdyż Polacy prawie nie znali innych panujących muzułmańskich
oprócz sułtana konstantynopolańskiego.

¹ Instrukcja wydawnicza dla źródeł historycznych od XVI do połowy
XIX wieku. Wrocław 1953, s. 66.

² *Mélanges posthumes*. T. 1. Paris 1872, s. 175.

³ A. M i c k i e w i c z, *Dzieła*. T. 5. Paryż 1881, s. 220.

Strona 195, w. 74—75: „égorgeait les chrétiens rébelles“ znaczy: „mordował zbuntowanych chrześcijan“, a nie: „wyrzynał powstańców chrześcijańskich“. „Rébelles“ ma znaczenie ujemne, pogardliwe, którego nie ma polskie — „powstańcy“.

Strona 195, w. 78: „on vit“ nie znaczy: „okazywało się jawnie“, lecz: „widać było“.

Strona 196, w. 91: zamiast: „nawet nie podejrzewano, żeby tacy istnieli“ — powinno być raczej: „nawet nie podejrzewano ich istnienia“.

Strona 196, w. 93—94: „Ce nom seul excitait les sympathies du peuple et l'émotion de l'étranger“. Zamiast: „to jedno imię budziło przychylność ludu i zagranicy“ — powinno być: „tylko to imię budziło przychylność ludu i przyjazne echo zagranicą“.

Strona 196, w. 97—99: „On n'avait pas l'occasion de les calomnier, de les dépopulariser et ils conservèrent ainsi l'aurole de leur ancienne gloire“. Zamiast: „Brakło przez to sposobności do oczerniania ich, do zniesławiania ich pamięci, co im pozwoliło zachować aureolę dawnej chwały“ — powinno być: „Nie było sposobności do oczerniania ich i pozbawiania popularności: zachowali więc w ten sposób aureolę dawnej sławy“.

Objaśnienia (s. 217—245) spełniają z reguły zadanie udzielania informacji potrzebnych czytelnikowi. Do rzadkich wyjątków należą:

Strona 222, w. 252: Lafayette. Postać tę niesłusznie przypisy pomniejszają. Dla uzasadnienia wielkiej popularności Lafayette'a w ówczesnych kołach rewolucyjnych należy dodać przy objaśnieniach dotychczasowych, że to on właśnie zainicjował podczas wielkiej rewolucji francuskiej uchwalenie praw człowieka i obywatela oraz przyjęcie trójkolorowego sztandaru rewolucji francuskiej zamiast dotychczasowego sztandaru Burbonów, a w okresie swej emigracji był więziony przez cesarza Austrii. W Stanach Zjednoczonych w czasie wojny przeciw Anglii był towarzyszem broni Pułaskiego i Kościuszki, w r. 1831 został mianowany pierwszym grenadierem gwardii narodowej polskiej i aż do śmierci (1834) był najgorliwszym obrońcą Polski w urzędach francuskich i francuskiej Izbie Deputowanych oraz oddanym przyjacielem Mickiewicza i Lelewela, którego ukrywał przed policją i gościł u siebie w La Grange.

Strona 22, w. 130: dodać objaśnienie słowa „sofista“. W rozumieniu Mickiewicza jest to filozof gotów dla zysku poprzeć pozornymi dowodami każdą sprawę.

Strona 33, w. 474—476: do słów Mickiewicza: „zaczynali rady* i zmywy, i spiski [...] przy obiadach i wieczerzach“ — należy dodać, że była to aluzja poety do wspólnych, na wzór francuski, uczt emigrantów w Paryżu w latach 1831—1833 na cześć gen. Bema, gen. Dwernickiego, pułk. Zaliwskiego i innych.

Strona 40, w. 704 i n.: należy dodać w objaśnieniach, że w przypowieści o gajowym Mickiewicz przedstawia rolę Polski w stosunku do Francji w r. 1830, kiedy to wybuch powstania polskiego uniemożliwił interwencję zbrojną Świętego Przymierza przeciw francuskiej rewolucji lipcowej.

Strona 57, w. 1233: brak objaśnienia o rzezi Pragi w roku 1794.

Strona 85, w. 80: dodać objaśnienie zwrotu „sofizmata filozoficzno-czynownicze“ — wykrętne, ubrane w formy naukowe dowodzenia urzędników carskich.

Strona 94, w. 10: przy słowie „portfejl“ trzeba dodać objaśnienie, że Mickiewicz ma tu na myśli tekę ministerialną.

Strona 109, w. 38: należy dodać w objaśnieniach, że *Codziennica* to pismo francuskie *Quotidienne*.

Strona 121, w. 36: brak objaśnienia słów „podagra i chiragra“ — formy artretyzmu, choroby wynikającej wówczas przede wszystkim z obżarstwa i nadużycia alkoholu.

Strona 126, w. 78: brak objaśnienia słowa „sofisteria“ — pozorna mądrość na usługach prywatnego interesu.

Strona 129, w. 47: brak objaśnienia słowa „prasa“ (tu: maszyna drukarska).

Strona 134, w. 35: brak objaśnienia zwrotu „rutynista polityczny“ — polityk zawodowy, pozbawiony zdolności, operujący zmechanizowanymi środkami działania.

Strona 134, w. 49: brak objaśnienia zwrotu „kłamano przed rewolucją dziwy o Chłopickim“ (aluzja do popularności Chłopickiego przed r. 1830 i do bezpodstawnego przekonania, że stanie on po stronie rewolucji listopadowej).

Strona 199, w. 2 i n.: nazwy miejscowości na granicy francusko-szwajcarskiej podał *Pielgrzym* błędnie: „Goumay“ zamiast „Goumois“, wieś w okolicach La Chaux-de-Fonds. „Zyneligier“ zamiast „Saignelégier“, miasteczko, siedziba władz powiatowych, „Nancroy“ zamiast „Nancray“, miasteczko w powiecie Beaume-la-Rolande. Należałoby to w Objaśnieniach zaznaczyć.

*

Tom 15 *Dzieł* zawiera sumienną i bardzo staranną reedycję znanych już listów poety i przynosi ponadto nowy, bogaty materiał dotychczas nieznanymi. Znajdujemy tu listy do M. Fuller, do Olivierów i George Sand, do włoskich, szwajcarskich i rosyjskich przyjaciół — pisma nowe, których nie było w wydaniach poprzednich. Podczas gdy najpełniejsze, ostatnie wydanie *Dzieł wszystkich* z r. 1911 dało w opracowaniu Mariana Reitera 882 listy, to wydanie obecne, w redakcji Stanisława Pigiona, obiecuje 1150 listów Mickiewicza w trzech dużych tomach. Redakcja WN robi więc wszystko, co jest w jej mocy, aby zebrać całość korespondencji poety. Niemniej pewne jest, że kompletności nie osiągnie i że w następnym wydaniu korespondencji, za kilka czy kilkanaście lat, znajdziemy wiele listów nowych.

W porównaniu z innymi współczesnymi (Goethe zostawił chyba więcej niż dwadzieścia kilka tomów korespondencji, listów Mazziniego wydano dotychczas 59 dużych tomów) Mickiewicz prowadził niewątpliwie niezbyt obfitą korespondencję, ale powinna ona obejmować przynajmniej sześć tomów a nie trzy. Brak dotychczas, choćby z okresu emigracyjnego, listów do emigrantów mieszkających w Anglii, do przyjaciół szwajcarskich, do włoskich uczestników ruchów rewolucyjnych, do Polaków na Wschodzie, w Afryce i Ameryce, do zesłańców na Syberii i do przyjaciół rosyjskich. Nie mamy jeszcze wszystkich listów do George Sand, a musiały też być pisma do krewnych i przyjaciół żyjących w Polsce pod rządami gubernatorów mikołajewskich: listy czy kartki bez podpisu przesyłane za pośrednictwem rosyjskich i polskich podróżników, domów handlowych i bankierów — przez Lipsk, Wrocław czy Odesę.

Do zadań naukowych WN należy więc nie tylko danie najbardziej krytycznego tekstu listów odnalezionych do r. 1954, z czego Redakcja wywiązuje się w całej pełni. Oprócz tego Redakcja powinna wykonać swe drugie zadanie naukowe: dać podstawowe informacje dla przyszłego, jeszcze pełniejszego wy-

dania listów, a to przez wskazanie nici przewodnich, przy pomocy których prowadziła dotychczas badania nad tekstami. Redakcja daje wprawdzie na końcu każdego tomu zestawienia zbiorów, które zawierają większą ilość autografów Adama Mickiewicza, spis autografów w innych zbiorach i „spis pierwodruków listów, których autografy są dziś nieznane“. Powstało jednak w ten sposób aż pięć tabel, z których każda zmusza czytelnika do bardzo mozolnego szukania i które zresztą najczęściej nie dają pełnej odpowiedzi na pytanie, na jakim tekście oparła się Redakcja i gdzie po raz pierwszy drukowano dany list Mickiewicza. Przyszły badacz będzie więc musiał przeprowadzić poszukiwania w bibliografiach i dawniejszych wydaniach korespondencji Mickiewicza, tak niekompletnych nawet w większych bibliotekach. Czy nie lepiej byłoby więc podawać przy każdym liście, w notach obok objaśnień rzeczowych, wiadomości, gdzie znajduje się autograf tego listu i gdzie był on drukowany po raz pierwszy?

❧ Zwiększyłyby to wprawdzie o kilkanaście stron objętość tomu, ale zaoszczędziłoby wiele godzin pracy przyszłym badaczom korespondencji poety, przede wszystkim badaczom młodszym, nie obeznanym z techniką poszukiwań. Tych badaczy table na końcu tomu odstraszaają zamiast zachęcić do badań. Są dla nich zbyt skomplikowane i zbyt trudne.

Nie śmiem wchodzić do „laboratorium“ redaktorów tomu 15, ale pewien jestem, że bardzo dużo wysiłków i trudów kosztował ich w poprzednich wydaniach korespondencji częsty brak odpowiedzi na pytanie, gdzie jest oryginał i gdzie go ogłoszono po raz pierwszy. Należy więc przed następcami w pracach badawczych nad Mickiewiczem usunąć te przeszkody, które sami odczuwamy dzisiaj. Jest to, poza tym, podstawowy nakaz ogólnie respektowanej instrukcji wydawniczej dla źródeł historycznych. Krótkie przypisy przy każdym liście, z informacjami, gdzie znajduje się rękopis, skąd zaczerpnięto tekst i gdzie po raz pierwszy list ogłoszono, są jasne i proste. Wszelkie table i zestawienia na końcu tomu to jakby zsywanie zniszczonego obrazu.

• Największym błędem wydawnictwa jest i tu brak indeksów osób i miejscowości przy każdym tomie. Zmniejsza to w dużym procencie użytkowość listów w badaniach nad historią tych czasów i nie zachęca do wprowadzenia do każdej pracowni historyka WN listów poety jako jednego z najważniejszych dokumentów epoki.

Najskrupulatniejszy bowiem i obdarzony dużą pamięcią czytelnik listów zapomina, gdzie i kiedy Mickiewicz wspomniał np. o Lelewelu. Nie mogąc poświęcić kilku dni na wertowanie obydwóch tomów listów, w najlepszym wypadku uwzględni listy Mickiewicza pisane do Lelewela, a pominie wszystkie wzmianki o Lelewelu w innych listach poety.

Błąd ten naprawi może po części indeks osób, instytucji i miejscowości na końcu trzech przewidzianych tomów korespondencji. Będzie to jednak spełnieniem tylko minimum dezyderatu. Przy reedycji korespondencji wypadnie niewątpliwie dodać indeksy osób, instytucji i miejscowości do każdego tomu, gdyż brak ich zakrawa na oszczędność nie licującą z powagą WN.

Sprawa skrótów. Skrót „k“ nie może służyć na oznaczenie kopii, gdyż — według skrótów przyjętych dla wydawnictw, bibliotek i archiwów — „k“ oznacza nie kopię, tylko kartę. Skrót „pdr“ jest trudny do przyjęcia. Należy chyba zrezygnować z niego i drukować w tych nielicznych wypadkach „pier-

wodruk“, co i tak nie jest bardzo szczęśliwym terminem na oznaczenie pierwszego wydania.

Nieliczne omyłki w objaśnieniach i rzadkie błędy drukarskie nie obniżają wysokiego poziomu wydawnictwa. Redakcja zatroszczyła się o sumienną kontrolę tekstów, a objaśnienia nie są obciążone zbędnym balastem. Drobne omyłki, które udało mi się dostrzec, przedstawiają się, jak następuje:

List 294, s. 18: objaśnienie o proponowanym przez poetę wydawnictwie *Martyrologia polska* niezupełnie zgadza się z faktem. Należy raczej dać: „Myśl tę zrealizował L. Chodźko w zmienionej formie w wydawnictwie pt. *La Pologne historique* (Paris, wydania rozmaite, od r. 1835 do 1857) i J. Straszewicz w wydawnictwie *Les Polonais et les Polonaises* (Paris 1833—1836)“.

List 304, s. 33 brak objaśnienia słów: „fałszywe zaufanie w dyplomatyce“. Poeta mówi tu o akcji ks. A. Czartoryskiego, W. Zamoyskiego i J. U. Niemcewicza w Londynie, zmierzającej po klęsce powstania 1831 r. do zagwarantowania choć części odrębnych praw Królestwa Polskiego przy pomocy dyplomacji francuskiej i angielskiej.

List 316, s. 48: Cezary Plater nie był prezesem Towarzystwa Literackiego, lecz Towarzystwa Litewskiego i Ziemi Ruskich, założonego 10 XII 1831 w Paryżu.

List 321, s. 54: przy zdaniu: „Mówiłem Lelewelowi, żeby zaraz się usunął“ — trzeba dodać objaśnienie: „z prezesury Komitetu Narodowego Polskiego po wyborze gen. J. Dwernickiego na prezesa nowego Komitetu Narodowego Emigracji Polskiej“.

List 403, s. 155: omyłka druku; zamiast: „*Rue des Marais Saint Germain 16*“ — powinno być: — „18“.

List 411, s. 165: błąd drukarski; zamiast „*veux*“ — powinno być: „*sous les yeux du directeur*“.

List 512, s. 299: „*mes instincts de Polonais*“ lepiej oddaje tłumaczenie: „dążenia naturalne Polaka“ — niż: „zapędy Polaka“.

List 525, s. 320: „*Je n'ai pas osé demander cette faveur*“ — lepiej odda: „nie śmiałem żądać tego wyróżnienia“ — niż: „łaskawości“.

List 525, s. 321: błąd drukarski; opuszczono żywą paginę: „Październik 1840“.

List 531, s. 327: „*aucune note sur vous*“ powinno się tłumaczyć: „żadnej notatki o sobie“, a nie: „żadnej notki o sobie“.

List 544, s. 343: „*Je n'ai pas adressé un seul mot de remerciement*“ lepiej oddać przez: „nie wyraziłem ani słówka podziękowania“ — zamiast: „nie wystosowałem“.

List 601, s. 404: „*les savants — industriels*“ to nie są „uczni o duszy kupieckiej“, ale: „uczni kierujący się chęcią zysku“.

List 613, s. 419: omyłka druku; powinno być: „przed 5 marca 1842“, a nie: „1841“.

Taki sam błąd drukarski w przypisie na stronie 420.

List 635, s. 499: „*une vie déjà si souvent et si cruellement éprouvée*“ proponuję przetłumaczyć: „każdy z nas odczuwa jego nieobecność jako cios najdotkliwszy w życiu, w którym było tyle i tak ciężkich doświadczeń“.

List 645, s. 473—474: „*fils et ministre de l'Eglise*“ należy przetłumaczyć: „synem i urzędnikiem (urzędem) Kościoła“, a nie „synem i kapłanem Kościoła“. Wyrażenie „kapłan Kościoła“ razi.

List 645, s. 474: „*je porterai [...] le témoignage dans les siècles*“ należy chyba przetłumaczyć: „poprzez wieki“, a nie: „na wieki“.

List 654, s. 489: „*la jouissance des droits civils attachés à la qualité de citoyen français*“ należy tłumaczyć: „użytkowanie praw cywilnych przysługujących obywatelowi francuskiemu“.

List 669, s. 502: „*le dogme générateur de la nationalité française*“ jest to: „dogmat twórczy narodowości francuskiej“, a nie: „rodzajny“.

List 669, s. 503: „*ou je me sentirai un peu plus dispos*“ należy tłumaczyć: „gdy się będę czuł nieco lepiej“.

List 671, s. 504: „*On tourmente longtemps le fer pour le rendre malléable, ductible, doux: ce n'est qu'après l'avoir amolli qu'on lui donne la trempe*“ należy tłumaczyć: „Długo obrabia się żelazo, aby je uczynić podatnym, ciągliwym, miękkim: dopiero po zmiękczeniu hartuje się je“.

List 714, w. 553: „*qui occupent encore son âme, son coeur et son esprit*“ to znaczy: „którzy zajmują jeszcze jego duszę, jego serce i jego umysł“, a nie: „mieszkają“.

List 730, s. 575: „*un gage visible d'alliance mystérieuse*“ to znaczy: „widoma rękojmia tajemnego przymierza“, a nie: „widzialna“.

Adam Lewak

Adam Mickiewicz, *DZIEŁA*. Wydanie Narodowe. Teksty wydania opracowano staraniem Komitetu Redakcyjnego pod przewodnictwem Leona Płoszewskiego.

T. 4. PAN TADEUSZ. Tekst i uwagi o tekście przygotował Leon Płoszewski. Objaśnienia opracował Julian Krzyżanowski. (Warszawa) 1948. „Czytelnik“, s. 442, 2 nlb.

T. 6. PISMA PROZA. Część II. KSIĘGI NARODU POLSKIEGO I PIELGRZYMSTWA POLSKIEGO; PISMA POLITYCZNE Z LAT 1832—1835. Pisma francuskie przełożył Artur Górski. Tom opracował Leon Płoszewski. (Warszawa) 1950. „Czytelnik“, s. 259, 1 nlb.

Praca nad ustaleniem tekstu *Pana Tadeusza*, prowadzona przez kilka już pokoleń historyków literatury, nie jest jeszcze ukończona. Opublikowana ostatnio rozprawa Konrada Górskiego¹ jest dobitnym świadectwem ogromnych możliwości w dziedzinie oczyszczania tekstów z przypadkowych zmian i omyłek. Rozprawa ta wskazuje zarazem na konieczność kontynuowania dyskusji nad problemami edytorskimi dzieł Mickiewicza, i to zarówno nad założeniami teoretycznymi, jak i nad rozstrzygnięciami szczegółowymi. Dlatego sądzę, że pożyteczne może być opublikowanie kilku propozycji dotyczących ustalenia tekstu poematu.

¹ K. Górski, *Zagadnienie emendacji tekstów Mickiewicza*. Pamiętnik Literacki, XLV, 1954, z. 3. Górski postuluje wprowadzenie do tekstu *Pana Tadeusza* sto pięćdziesiąt z górą poprawek, niekiedy uderzających trafnością.